

Ile zapłacimy za wakacje 2020?

6517 złotych – tyle średnio wydamy w przyszłym roku na tygodniowy wyjazd za granicę. Ile wyda rodzina z dziećmi, a ile zapłacimy za osobę? Jak różnią się ceny w najpopularniejszych krajach i kiedy rezerwować, żeby wydać mniej?

Odpowiedzi znajdziemy w dwóch źródłach. Pierwsze to dane sprzedażowe serwisu Wakacje.pl, który porównuje rezerwacje Polaków od momentu wystartowania przedsprzedaży w biurach podróży. Drugie źródło to raport Instytutu Badań Traveldata, który porównał ceny i sprawdził, czy opłaci się czekać na last minute.

Czas robi różnicę

Kolejny sezon letni rozpocznie się dla polskich turystów w kwietniu 2020, wraz z wystartowaniem pierwszych samolotów czarterowych do Grecji czy Bułgarii, ale Polacy już teraz rezerwują miejsca w popularnych kurortach. Eksperti z serwisu Wakacje.pl, porównującego oferty wakacyjne ponad 100 biur podróży, przyjrzeni się ich wyborom i wzięli pod lupę, ile płacimy za przyszłoroczne urlopy.

Za tygodniowy pobyt w zagranicznym kurorcie w okresie od 1 kwietnia do 31 października płacimy średnio 6517 zł. Osoba dorosła wydaje średnio 2453 zł, rodzina z dziećmi przeznaczą na ten cel 7554 zł. Kwoty te obejmują zarówno wyjazdy w wysokim sezonie wakacji szkolnych i majówkę, czyli terminy, kiedy ceny wyjazdów najbardziej windują, a także najtańszy okres po majówce na start i na zakończenie sezonu późnym latem.

Ile płacimy za wakacje 2020 na popularnych kierunkach?

Kraj	Rezerwacja	Za osobę dorosłą	Rodzina z dziećmi
Turcja	6213 zł	2202 zł	7562 zł
Grecja	6406 zł	2464 zł	7658 zł
Bułgaria	6216 zł	2181 zł	7033 zł
Hiszpania	10073 zł	2717 zł	7008 zł
Tunezja	5635 zł	2251 zł	7030 zł

Egipt	6269 zł	2399 zł	7838 zł
-------	---------	---------	---------

Wyjazdy od 1.04.2020 do 31.10.2020.

Jak co roku najwięcej będą musieli zapłacić ci, którzy wybiorą wyjazd w szczycie sezonu, przede wszystkim w okresie wakacji szkolnych. W tym czasie hotele oferują największy wachlarz atrakcji, animacji i pełny dostęp do infrastruktury, w tym animacje w języku polskim. Od czerwca do końca sierpnia na wzrost cen wpływa również pogoda, która w tym czasie najbardziej sprzyja plażowaniu, ale też największa liczba chętnych na wyjazd. Za tygodniowy urlop w najwyższym sezonie płacimy średnio 6975 zł, osoba dorosła wydaje średnio 2608 zł, a rodzina z dziećmi 8059 zł.

Ile płacimy za wakacje 2020 w wysokim sezonie?

Kraj	Rezerwacja	Za osobę dorosłą	Rodzina z dziećmi
Turcja	7627 zł	2692 zł	8414 zł
Grecja	7062 zł	2557 zł	8356 zł
Bułgaria	6426 zł	2252 zł	7113 zł
Hiszpania	7573 zł	2886 zł	9262 zł
Tunezja	6077 zł	2383 zł	7380 zł
Egipt	6790 zł	2701 zł	7641 zł

Wyjazdy od 1.06.2020 do 31.08.2020.

Będzie drożej? To zależy

Już ten sezon pokazał, że ceny wakacji za granicą już rzadko kiedy spadają do 1000 zł. Po lastowym boomie jeszcze rok wstecz przyszedł czas na unormowanie cen wyjazdów. Instytut Badań Traveldata wyliczył, że w porównaniu z ostatnim sezonem za przyszłoroczne wakacje zapłacimy więcej na większości popularnych kierunków. I tak, do wakacji w Grecji trzeba dodać ok. 228 zł, w Bułgarii 114zł, w Tunezji 120 zł, na Wyspach Kanaryjskich 165 zł, w Egipcie 248zł, a w Turcji 264 zł. Remedium na brak spektakularnych przecen może być wcześniejsza rezerwacja wyjazdu i właśnie z tego rozwiązania Polacy chętnie korzystają. Mowa o przedsprzedaży, która według prognoz ekspertów z Traveldaty znacznie obniża koszt wyjazdu w porównaniu do tego, gdybyśmy kupowali last minute. Różnica



polega jeszcze na tym, że teraz w biurach podróży jeszcze można przebierać w ofertach z różnych półek cenowych i jakościowych, na ostatnią chwilę liczba propozycji drastycznie się skurczy, czego doświadczyli turyści w tym roku.

Ile zaoszczędzimy w przedsprzedaży?

Z wyliczeń Instytutu wynika, że na zakupach w przedsprzedaży lata najczęściej zaoszczędzą wybierający wakacje na Majorce – aż 708 zł. Wybierający się na Wyspy Kanaryjskie zatrzymają w portfelu 366 zł, do Portugalii 526 zł, do Bułgarii 341 zł, do Turcji 337 zł, do Tunezji 251 zł, a do Egiptu 80 zł.

Biura podróży zachęcają odo wcześniejszych zakupów nie tylko obniżoną nawet o kilkadziesiąt procent ceną, ale też bezpłatnymi gwarancjami niezmienności ceny czy najniższej ceny, ubezpieczeniami, a w końcu niskimi zaliczkami. Jeśli po wakacje na kolejny rok wybierzemy się teraz, zapłacimy nawet kilka procent ceny, resztę dopiero na ok. miesiąc przed wyjazdem. W świetle wyższych niż przed rokiem cen, takie rozłożenie płatności dla wielu turystów może okazać się bezcenne.